Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 684.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XV. NOWEMIASTO-POMORZE, CZWARTEK, DNIA 19 GRUDNIA 1935 N — Nr. 150

Amnestja, ale nie pełna.

W tych dniach w obecnych ciałach ustawodawczych znajduje się sprawa amnestji. **Amnestja** oznacza tyle, co **umorzenie** dochodzeń sądowych lub **darowanie** kar bądź to w części bądź wszystkich. Mogą to być kary za **przestępstwa pospolite** czyli **kryminalne** albo, o co zwykle chodzi, **przestępstwa polityczne. Te ostatnie w ogólnem pojęciu mają zgoła inne znaczenie** od przestępstw pospolitych — dla tego, że tu rozchodzi się o **sprawę przekonań**, o momenty ideowe. Pisał przecież nawet sanacyjny „Kurjer Poranny“:

„Jest rzeczą pewną, że wszelkie przejawy ucisku politycznego czy ideowego w Polsce osłabiają tężyznę w walce ideowej. Nie powinno się zapominać o tem, **że przed każdym człowiekiem, który oddał ideowej sprawie swą karjerę i wolność, mimowoli każdy Polak, niezależnie od swego do tej sprawy stosunku, staje na baczność.** Szczególnie taki, który sam dla idei ponosi ofiary. **„Męczennicy idei“ są uważani za najbardziej trudnych przeciwników, w czasach każdego zbiorowiska polskiego, a ich tworzenie przez prześladowanie i ucisk jest najzgubniejszą dla reżimu metodą.**

Zdaje nam się — **że czas jest dopuścić do swobodnej walki ideowej i pozwolić działać w tym zakresie doborowi naturalnemu.** Skuteczniej **jest pokonać przeciwnika, niż wlec go pod krzyż,** nad którym wznieść się może aureola. **Rezultaty dla społeczeństwa i kraju będą głębsze i zdrowsze, niż wyniki metody, przejętej z niepolskich systemów**“.

Częstokroć takie przestępstwa mogą być nawet bardziej szkodliwe od zwykłych, jednak tych, którzy się ich dopuszczają **zalicza się do zupełnie innej kategorji winowajców, aniżeli przestępców kryminalnych.** Amnestja względem przestępców politycznych uchodzi w opinji publicznej za **pewnego rodzaju akt pojednania, wyciągnięcie ze strony czynników, władzę dzierżących, rękę do zgody w kierunku swych politycznych przeciwników.** Ostatnio taki przykład na jak największą skalę ujętej **amnestji mamy w Grecji,** gdzie wezwany do powrotu do kraju **król obdarzył amnestją tych, którzy wznieśli pożogę buntu** przeciw jego ustanowieniu. **Amnestją całkowitą objęty został nawet główny sprawca** tej krwawej rewolucji, b. długoletni premjer Venizelos. **Rozmiarami amnestji więc mierzy się wielkość aktu pojednania.** U nas słowo amnestja głośne jest już od dłuższego czasu. Spodziewano się jej już od **przeszło rok temu.** Dopiero jednak obecnie **wypłynęła** ona na **porządek obrad Sejmu,** a następnie pójdzie do Senatu.

Jeżeli chodzi znów o **rozmiary obecnie** przewidzianej ustawy **amnestyjnej,** to ma ona objąć około **40 tys.** osób. Mimo to jednak **nie** jest ona **pełna. Emigranci polityczni** są z niej **wyłączeni.** Wprawdzie poseł **Zaklika** z Małopolski **zajął** stanowisko **kompromisowe,** wnosząc, ażeby przestępcom politycznym, **ściganym listami gończemi, umożliwić** skorzystanie z amnestji, wyznaczając termin, w którym mają się zgłosić celem odbycia kary, ale **poseł Olszewski,** adwokat z Mławy, który swego czasu **należał podobno** nawet do **Stron. Narod.,** ale następnie przeszedł do sanacji (a wiadomo, tacy renegaci są zazwyczaj **„najgorliwsi“**) oświadczył się przeciw **rozszerzeniu amnestji na emigrantów politycznych,** jak również przeciw **zniesieniu Berezy Kartuskiej.** Bardzo **energicznie oświadczył się przeciw zniesieniu Berezy** taksamo wicemarszałek Sejmu, **Podoski,** jak również **przeciw amnestji dla emigrantów politycznych,** powołując się przytem **na osobę marsz. Piłsudskiego.** Zaznaczył on, że zgon Marszałka **zamknął pewną epokę** w życiu Polski i dlatego nie możemy **stwarzać** nawet **pozorów,** że „chcemy **likwidować uprzednią epokę ustawą amnestyjną.** Nie możemy uważać za emigrantów politycznych tych **kilku jednostek, które wyjechały** zagranicę — bo **nie chciały** się **spotkać** z wyrokiem sądów **ojczystych“.**

Zazwyczaj **majestat śmierci** ma to do siebie, **że łagodzi namiętności polityczne, skłania** powaśnionych do **zgody,** budzi **uczucia pojednania. P. Podolski zajął stanowisko zdecydowanie przeciwne.** Również **amnestja nie obejmuje zniesławień w druku.** Przed posiedzeniem komisji **Syndykat dziennikarzy warszawskich podjął interwencję w sprawie usunięcia** z ustawy przepisu, wykluczającego amnestję w tej dziedzinie. Jednakże **zabiegi te** pozostały **bezskuteczne,** ponieważ na komisji **nikt** odpowiedniego wniosku **nie zgłosił.**

Poseł Szczepański z Warszawy zgłosił dalej **rezolucję,** domagającą się **amnestji dla przebywających w obozach koncentracyjnych.** Przew. Komisji, p. **Podoski, oświadczył** jednak, **że sprawa ta nie wiąże** się bezpośrednio z tematem, jednak poddał **rezolucję pod głosowanie,** którą znaczna **większość** atoli **odrzuciła.** Taksamo odrzucono **sprawę amnestji dla emigrantów politycznych.**

Jeżeli przeto amnestja jest pojęta jako akt **pojednania,** to w tym wypadku **nie** jest ona **pełnem** pojednaniem. Pozostają po niej jeszcze bardzo **poważne zadry** i jądra, które szerokie warstwy społeczeństwa będą nadal **drażnić i jątrzyć.** Pozostają bowiem **poza jej nawiasem emigranci polityczni,** pozostają **przestępstwa prasowe,** pozostaje **Bereza.** Ci, którzy pragną, aby w kraju po tylu, tylu skołatanych politycznych naprawdę zaistniało pełne uspokojenie, doznają tu **przykrego rozczarowania.**

40.000 więźniów

zwolnionych będzie na zasadzie amnestji.

Władze sądowe obliczyły, iż na mocy amnestji zwolnionych będzie z więzień na terenie całego kraju około 40.000 aresztantów. Pozatem umorzeniu ulegną wszystkie wyroki za przekroczenia administracyjne.

Towarzystwo opieki nad więźniami czyni obecnie starania, aby zwolnionym z więzień wydano bilety wolnej jazdy, uprawniające do odbycia podróży do miejsc zamieszkania.

Amnestja, a Bereza Kartuska.

Sprawa **zlikwidowania Berezy Kartuskiej** łącznie z amnestją została przez Komisję sejmową odrzucona. Sanacyjne **wileńskie „Słowo“** odróżnia wśród zesłanych do Berezy trzy grupy: a) endeków, b) separatystów, c) komunistów. Odnośnie do endeków pisze:

„Endecy nie są ani separatystami ani przeciwnikami samoistności państwa polskiego. **Endecy, osadzeni w Berezie Kartuskiej, powinni być z niej wypuszczeni albo całkowicie na wolność albo przekazani sądom. Stosowanie praw wyjątkowych do przeciwników** rządu i ustroju, **nie** będących wrogami państwa, jest niczem **nieusprawiedliwione“.**

Jest to głos rozsądny, ale czy właśnie dlatego znajdzie on **posłuch?**

W. Keyna zwolniony z Berezy.

Jeszcze 10 narodowców w Berezie.

W środę został zwolniony z Berezy p. Wincenty Keyna, działacz Stron. Narod. w Białymstoku. Keyna przebywał w Berezie od 20 września i został zwolniony wskutek ciężkiego zapalenia gruczołów limfatycznych. W Berezie przebywa jeszcze 10 narodowców. Kilku z nich przebywa w izbie chorych.

Płk. Sławek chce spalić wszystkie akta BBWR.

„Reduta“, organ legjonistów i peowiaków, protestuje przeciw poleceniu płk. Sławka **spalenia archiwów BBWR.** Pismo to twierdzi, że archiwa te należy zachować dla historyków, którzy będą kreślić obraz Polski w dobie rządów BBWR. I nam się zdaje, że te **wszystkie akta BBWR. koniecznie trzeba zachować, a nie palić.** Z nich naprawdę mogłoby się społeczeństwo dużo ciekawych dowiedzieć rzeczy. Palenie ich mogłoby naprawdę wzbudzić podejrzenie, że akta te boją się światła dziennego. Nie — **nie palić ich.** Koniecznie należy je **zachować** dla potomności.

Min. Beck w drodze do Genewy.

Min. Beck wyjechał do Genewy.

Oficerowie w stanie spoczynku

połączyli się w jeden związek.

Ostatnio obradował pierwszy zjazd delegatów oficerów w stanie spoczynku, zorganizowany dotąd w 5 stowarzyszeń.

Zjazd otwarto w obecności gen. inicjatora S. Z. Rydza-Smigłego, ministra spraw wojsk. gen. Kasprzyckiego i innych. Przyjęto statut zjednoczonego związku i wybrano prezesem gen. Skierskiego.

Rozłam w partji p. Filipowicza

P. Filipowicz tworzy nową partję.

Warszawa, 15. 12. Agencja Pres donosi: B. ambasador Tytus Filipowicz po powrocie z objazdu prowincji do Warszawy ustąpił z wydawnictwa czasopisma „Nakazy Dnia“.

Powodem tego ustąpienia stała się serja artykułów w ostatnich numerach czasopisma, które ukazały się bez wiedzy p. Filipowicza i pozostają w sprzeczności z programem partji politycznej, jaką p. Filipowicz zamierza utworzyć.

B. ambasador Filipowicz ma zamiar stworzyć nową partję, która nie będzie wrogą ani wobec żydów ani wobec masonerji.

Członek Partji Pracy wicemarszałkiem Senatu.

Długie i żmudne głosowanie przy wyborze 10 komisyj.

Warszawa. We czwartek o godz. 12,15 rozpoczęło się posiedzenie senatu, poświęcone wyłącznie dokonaniu wyborów nowego wicemarszałka oraz komisji.

Przy wyborze wicemarszałka na miejsce p. wojewody Switalskiego zgłoszono **trzy kandydatury,** a mianowicie sen. Petrarzycki zgłosił sen. **Barańskiego,** sen. **Sieroszewski** sen. **Bobrowskiego,** a sen. **Głowacki sen. Bnińskiego.**

W pierwszem głosowaniu wzięło udział 87 senatorów, głosów ważnych oddano 81, bezwzględna zatem większość wynosiła 41. Sen. **Bobrowski** otrzymał **33** głosy, sen. **Barański 26** głosy, sen. **Bniński 22.** Przyszło zatem do **ściślejszego wyboru** między senatorami Barańskim a Bobrowskim, w którym zwyciężył sen. Barański, członek Partji Pracy, otrzymując **46** głosów wobec **37-miu,** które padły na sen. Bobrowskiego, pięć głosów znowu oddano nieważnych.

Przystąpiono pozatem do wyboru komisyj. Marsz. Prystor, pragnąc uniknąć uprawianego w sejmie wybierania na każdem posiedzeniu corazto nowej komisji dla napływających kolejno projektów ustawodawczych, postanowił dokonać odrazu wyboru 10-ciu komisyj, zaznaczył jednak, że wybór będzie obowiązywać tylko na okres sesji bieżącej. Przedstawił też proponowane przez siebie listy kandydatów do komisyj budżetowej (25 członków), administracyjnej (20 członków), spraw zagranicznych (15 członków), wojskowej (10 członków), prawniczej (20 członków), gospodarczo-skarbowej (20 członków), komunikacyjnej (10 członków), oświatowej (20 członków), opieki społecznej (10 członków) i regulaminowej (10 członków). Poszczególni senatorowie zgłosili jeszcze 30 dodatkowych kandydatów. **Przystąpiono do mozolnego głosowania, po którego ukończeniu zarządzona została dwugodzinna przerwa,** aby móc obliczyć oddane kartki.

Zużyto na ten wybór kilka godzin czasu. Te żmudne wybory to już osobliwość nowego Sejmu i Senatu.

Pochwała dla masonów.

Organ **sanacji pomorskiej,** jak pisze pelpliński „Pielgrzym“, **„Dzień Pomorski“, którego naczelnym redaktorem jest protestant,** w niedzielnym numerze poświęcił bardzo wiele miejsca **dwom gościom z Francji,** którzy ostatnio bawili w Polsce, a mianowicie sen. **Anatolowi de Monzie** oraz pos. **Gaston. Martinowi.** W związku z ich przyjazdem prasa doniosła o **naradach masońskich,** które odbywały się w Warszawie. **Obydwaj wymnienieni** są znani we Francji jako **wybitni masoni z loży „Wielkiego Wschodu“.**

To specjalne wyróżnienie właśnie tych gości **przez „Dzień Pomorski“** ma także swoją **wymowę. Gościliśmy** już w Polsce **wielu Francuzów,** serdecznych naszych przyjaciół, ale **jakoś** nie **znaleźli tyle serdeczności w „Dniu Pomorskim“** co wymienieni.

Sp. Adam Piłsudski.

Warszawa. W poniedziałek przed godz. 8 rano zmarł w Warszawie śp. Adam Piłsudski, brat śp. Marszałka, senator R. P. i wiceprezydent miasta Wilna.

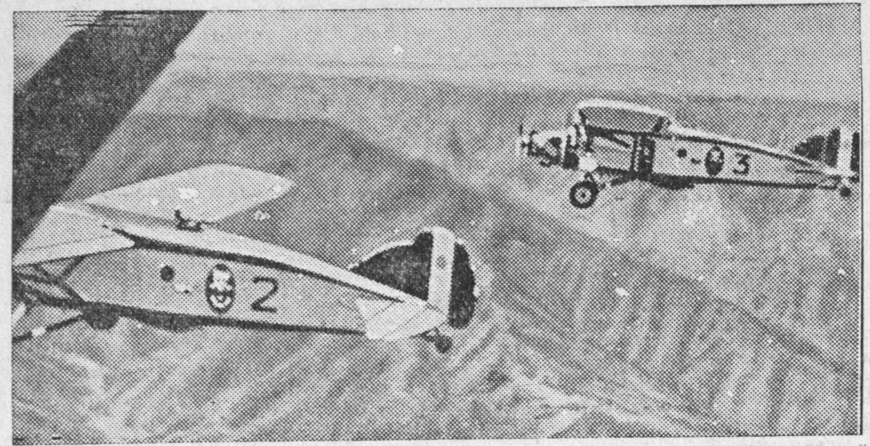
Z frontu włosko-abisyńskiego

Mussolini przyjął warunki pokojowe, negus odrzucił?

Abisyńczycy rozpoczynają marsz.

Asmara. Rozpowszechniane tu wieści o tem, iż Mussolini przyjął propozycję francusko-brytyjską, a n-gus ją odrzucił, budzą przypuszczenia, iż operacje strategiczne będą wznowione.

Według ostatnich meldunków z frontu wojska abisyńskie wznowiły marsz na froncie północnym naprzód. — Najbliższe dni przyniosą zapewni wiadomości o nowych operacjach wojennych.



Eskadra samolotów włoskich „La Disperata" (po polsku "Straceńcy") na froncie wojennym.

Plenarnego zgromadzenia Ligi Narodów domaga się Abisynja.

Sekretarjat generalny otrzymał depeszę od rządu abisyńskiego, domagającą się natychmiastowego zwołania plenarnego zgromadzenia Ligi celem rozpatrzenia konfliktu włosko-abisyńskiego. Sekretarz generalny Avenol odpowiedział telegrafi znie, że rada Ligi Narodów została zwołana na środę, dnia 18 bm., dla obrad nad nowemi propozycjami w sprawie konfliktu. Pisma angielskie podają: Negus w tym wypadki bardzo sprytnie sobie postąpił, że miast zwrócić się do Anglji i Francji zwrócił się do Ligi Narodów.

B. negus Lidż Jassu żyje?

Rzym. Korespondent „Popolo d'Italia" podaje z Dżibuti pogłoskę o tem, że b. cesarz Lidż Jassu żyje, a wiadomość o jego śmierci podano ze względów wewnętrzno-politycznych.

B. cesarz jest rzekomo nadal internowany w fortecy w pobliżu Harraru.

Druga rozprawa przeciw sprawcom zajść w dniu wyborów do Sejmu.

Bydgoszcz. Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy rozpoczął się drugi proces o krwawe zajścia, wywołane w dniu wyborów do Sejmu na terenie pow. wyrzyskiego.

Na ławie zasiadło 33 oskarżonych, którzy z rozkazu ukrywającego się Polcyna, wywołali krwawe zajścia we wsiach Luchowie, Ferdynandówku i Dzwieźnie. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym zbrojne napady na lokale wyborcze, zniszczenie urn i aktów, podarcie portretu P. Prezydenta Rzplitej, poturbowanie członków komisji i uniemożliwienie im urzędowania oraz walkę z bronią w ręku z patrolami Straży Granicznej i oddziałami policji.

Rozprawa potrwa prawdopodobnie 3 dni. Przewodniczy rozprawie sędzia Arndt.

Surowa kara dla sprawców zaburzeń wyborczych w pow. wyrzyskim.

Główny oskarżony Zołna skazany na 4 lata więzienia.

W sobotę w południe Sąd Okręgowy w Bydgoszczy ogłosił wyrok na tych, którzy brali udział w zaburzeniach w powiecie wyrzyskim w dniu wyborów do Sejmu.

Wbrew oczekiwaniom wyrok jest bardzo surowy.

Wymiar kary.

Przywódca rozruchów w Wiktorówku, który najpierw zaprzysiągł członków Stron. Narodowego — **Marjan Zołna został skazany na karę łączną 4-ch lat więzienia.**

Następni trzej główni prowodyrzy tłumu otrzymali niemniej surowe kary. **Florjan Tomasz** skazany został na **3 lata** bezwzględnego więzienia, **Józef Rugowski** na **2 i pół roku, Franciszek Brzeziński** otrzymał również **2 i pół roku, Jan Westfal**, kierownik akcji terrorystycznej na drogach — otrzymał **2 lata więzienia**. Dwa i pół roku więzienia otrzymał **Józef Stachowiak, rok i 10 mies.** więzienia wymierzył Sąd **Bronisławowi Gapie.** Półtora roku więzienia dostał **Bolesław Niemczyk**, ojciec 8 go dzieci — ten, który rewidował mieszkania w Wiktorówku, w poszukiwaniu za bronią. Dalsi oskarżeni otrzymali następujące kary: **Mieczysław Cholewiński** — rok i 4 miesiące więzienia. **Michał Zych** rok i 2 mies. więz. **Józef Adamski** dwa lata więzienia. **Jan Grochowski** pół roku więz. z zawieszeniem na 3 lata. **Franciszek Kaczewski** 1 i pół roku więzienia. **Jan Tetzlaff** rok więzienia z zawieszeniem, **Florjan Budnik** rok więzienia z zawieszeniem, **Marjan Konek** rok więzienia z zawieszeniem, **Józef Kowalski** rok więz. z zaw., **Józef Kleczka** 8 mies. z zaw., **Jan Stachowiak** rok i 2 mies. z zaw , **Antoni Piszczek** 1 i pół roku. **Maciej Cybulski** rok więz. z zaw., **Joachim Sieg** 6 mies. z zaw., **Franciszek Kowalski** 8 mies. z zaw., **Paweł Polachowski** 7 mies. z zaw., **Stanisław Murach** rok z zaw., **Kazimierz Klęczka** rok z zaw., **Dominik Dyks** półtora roku. **Franciszek Ziarnek** rok z zaw., **Józef Pikulik** 1 mies. arasztu z zaw., **Bolesław Cywiński** 7 mies. więz. z zaw., aptekarzowa **Halina Reinholz** 8 mies. z zaw., **Marjan Piszczek** pół roku z zaw., **Marjan Tomasz** pół roku z zaw. i **Michał Fąs** rok z zawieszeniem.

Z braku dostatecznych dowodów winy Sąd postanowił całkowicie uwolnić oskarżonych: Franciszka Sochę, Józefa Stenza, **aptekarza Józefa Reinholza,** Bernarda Rettiga, Edmunda Jacoszka, Benedykta Korpala, Stanisława Stachowiaka, Stanisława Zołnę, Bronisława Pikulika i Maksymiljana Kolasę.

Toruń nie dla żydów.

Zarząd Stow. **Właścicieli Nieruchomości** w Toruniu w związku z działalnością **przeciwżydowską** uchwalił na zebraniu w dniu 10 bm. wezwać swych członków do przyjęcia następujących zasad:

1) **Odnajmować mieszkania**, lokale handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze tylko Polakom-chrześcijanom aryjskiego pochodzenia.

2) **Wezwać swych lokatorów**, by przy przyjmowaniu sublokatorów przyjęli wyżej wspomnianą zasadę.

W zrozumieniu niebezpieczeństwa naporu żydowskiego na wszelkie dziedziny życia polskiego, zarząd wzywa wszystkie organizacje społeczno-gospodarcze do solidarnej, trwałej walki o polskość naszego państwa.

A **zatem nie będzie żaden żyd mógł osiedlić się w Toruniu**, t. j. wynająć lokalu na handel czy mieszkanie. Będzie to wprawdzie spokojny i rzeczowy bojkot, niemniej jednak mamy nadzieję — skuteczny.

Z wyjątkiem b. dzielnicy pruskiej

cała Polska zalana jest żydowskim handlem.

O ogromnem zażydzeniu handlu w Lublinie świadczy choćby liczba wykupionych patentów handlowych. Ogółem wykupiono 2693 patentów handlowych, z czem żydzi wykupili **1731**, chrześcijan **962** i to mimo, że ogółem liczba mieszkańców żydów wynosi tylko 40 proc.

Żydzi na ławie oskarżonych.

Ogromną szkodę wyrządzili dobru narodowemu.

Brodnica. Sąd Okręgowy w Płocku na sesji wyjazdowej w Rypinie — jak już pokrótce donosiliśmy — rozpatrywał sprawę przestępstwa artyk. 217 i 140 k. k. oskarżonych: Icka Rychtera, handlarza bydła z Brodnicy, Moszka Mencela, handlarza bydła z Rypina, Antoniego Wasielewskiego, robotnika z Rypina. — Przewodniczący po odczytaniu aktu oskarżenia przystąpił do sprawdzenia personalij osk. i ich przesłuchania. Na pytanie Przewodn. Sądu Rychter oświadcza, **że świadectwa przemysł. nie posiadał i nie posiada.** Dochodu miał miesięcznie dawniej 150(?) zł, zaś obecnie tylko 100(?) zł (sic!!) Mencel oświadczył, że posiada III kat. handl. świad.

Wobec stwierdzenia w powiecie rypińskim **zarazy płucnej** Starostwo wydało **zakaz wywożenia bydła** poza granice **powiatu. Zakazu** tego **nie** przestrzegał osk. Rychter i we wrześniu 1934 r. **wyprowadził 4 sztuki bydła** poza powiat, w tem **1 sztukę chorą. Zarazę tę przeniesiono na powiat Inowrocław.** W majątku Skalmierzyce musiano wskutek tego **ubić kilkadziesiąt** sztuk bydła. **Mencel** bydło to zakupił i mimo wykazania bydła na ubój sprzedał Rychterowi, **a** wiedział, że bydło to przeznaczone jest na handel. Rychter, wiedząc o **zakazie,** świadomie kazał pędzić bydło **bocznemi drogami** do stacji Wrocki. Lekarz weterynarji w Inowrocławiu stwierdził u właśc. maj. Skalmierzyce **zarazę** i że chory byczek pochodził z pow. **rypińskiego.** Tem wprowadzono powszechne niebezpieczeństwo rozszerzenia się zarazy. **Rychter** pozatem namawiał **do fałszywych zeznań** osk. Wasilewskiego. Przewodn. pyta Rychtera czy **wiedział o zakazie**, a przezto sprowadził niebezpieczeństwo rozszerzenia się zarazy. Osk. **nie przyznaje** się do winy ani do nakłaniania do **fałszywych zeznań.**

Osk. Moszek Mencel wiedział, że bydło przeznaczone było na **rzeź,** a mimo to z świadomeścią pomógł do **wyprowadzenia** bydła poza granice powiatu. Osk. Mencel wyjaśnił, że **Rychter** bił 2 razy tygodniowo **40—50** sztuk bydła, **a mięso** wywoził do **Warszawy samochodem** oraz bo był **największym kupcem,** kupował **tysiące sztuk bydła, to tez ze świadomością sprzedał** R. bydło jako rzeźne. Poza tem podaje, że do badania bydła przez lekarza wet. jest zawsze zobowiązany kupujący, a nie sprzedający. Do winy nie poczuwa się. Między osk. R. i M. powstała **sprzeczka.** Sąd upominał obu. — **Wasilewski A.** zeznał, że składał fałszywe zeznanie za **namową Rychtera,** który rzekł mu: **„U mnie m żesz więcej zarobić, jeżeli będziesz mówił tak, jak ja chcę, bo inaczej ty, skurwysynie, nie zarobisz nic!"** Osk. R. wskazał oskarżonemu niej Treichla, oświadczając jednocześnie, że pójdzie z T. tam, gdzie on mu wskaże. Osk. zeznał, że, gdy następnego dnia prowadzili bydło do stacji Wrocki, Treichel jednakże prowadził bydło w kierunku Brodnicy szosą. Na 2 km spotkał ich Rychter, zsiadł z roweru i szedł z nimi około 10 minut. Gdy zauważył, że Treichel gna bydło do Brodnicy zamiast do Wrocek, osk. R. oświadczył: „Masz iść do Wrocek, chcesz mnie utopić? Potem odjechał rowerem do Brodnicy, sami zaś bydło **prowadzili** do stacji **Wrocki,** dokąd doszli o godz. 12 w poł. Stacja Wrocki miała być pkt. zejścia się z partją bydła, pędzoną z Brodnicy. Czekali aż do późnego południa, lecz nikt z bydłem nie nadszedł. Wówczas Treichel zawiadomił telefonicznie osk. R. w Brodnicy, że są już na miejscu, poczem pojechał pociągiem do Brodnicy. **Zapowiadana partja bydła nadeszła w niedzielę rano** między godz. 8, a 9. Za swoją **czynność otrzymał** na miejscu **5 zł,** zaś po 14 dniach, gdy osk. R. był w Rypinie otrzymał jeszcze **1 zł.** Po niejakim czasie został wezwany **na posterunek** policji. Osk. R. **ostrzegał go,** aby zeznał, że to było bydło **Mencela,** lecz do pędzenia wynajął jego osk. R.

Na pytanie p. Prokuratora o wyjaśnienie transportu bydła z Brodnicy do Wrocek odpowiada osk. R. **mętnie.** W końcu **broni się krótką pamięcią.** Oświadcza, że kupione bydło nie było przeznaczone na rzeź, lecz na opas. Swiadectwa pochodzenia zwierząt nie otrzymał. Pewny siebie oświadcza: **„Jak pójdę do sołtysa, to u każdego z nich otrzymam takie świadectwo".**

Na pytanie obrońcy, jak miało się gnane bydło spotkać i na której drodze, myli się w odpowiedziach. Podaje, że od 2 lat kupuje w Rypinie oraz że wywoził do Warszawy bydło, **już ubite, jak i żywe i to bez różnicy, czy było chore czy też nie Wywoził także bydło chorowite, lecz także bez świadectwa pochodzenia, a to na wyraźne oświadczenie lekarza weterynarji, p. Brauna z Brodnicy, który także powiedział, że dr. Terlikowski chce mieć tylko pieniądze.**

Na pytanie Sądu osk. R. odpowiada, że nie **był karany.** Wobec tego Sąd odczytuje **wyrok** Sądu Okręg. w Grudziądzu, mocą którego został za **przeprowadzenie chorowitego bydła** do pow. brodnickiego **ukarany** grzywną 20 zł.

Osk. Mencel wyjaśnia, że bydło chorowite zostało kolczykowane i po tem można je poznać.

Sąd wezwał 7 powołanych świadków. Od przysięgi zostali za zgodą stron zwolnieni lekarze wet., dr. Terlikowski oraz dr. Pikusiński. Reszta świadków złożyła przysięgę, poczem Sąd zarządził przerwę obiadową.

Jednocześnie **Sąd zarządził nadzór policyjny nad** osk. Rychterem, zabraniając za wyjątkiem z obrońcą jakąkolwiek styczność z oskarżonym. (Dokończenie nastąpi).

28

SUMIENIE.

Powieść z angielskiego.

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ 8.

Pewnego dnia obudził się mister Horacy Douglas z głośnem na ustach przekleństwem. W przykrem bowiem znajdował się położeniu. Umiał on sobie radzić, kłamał, jak najęty, miał rozmaite inne zdolności, które go dawniej wprowadzały w dosyć podejrzane towarzystwo z ludźmi pokroju Józefa Pelliera, a pomimo to szczęście nie bardzo mu sprzyjało. Wierny przyrzeczeniu, danemu Pellierowi i wierząc zawsze jeszcze, że to mu kiedyś wielkie przyniesie korzyści, nie wyjeżdżał z Anglji i nie spuszczał oka z lorda Mortona, pomimo, że tyle lat minęło od tego czasu i że Pellier żadnego nie dawał znaku życia. Czekał cierpliwie na szczęście. Był z kolei buchalterem, pisarzem u żydowskiego agenta, nauczycielem, wędrownym fotografem, pomocnikiem w lombardzie, dyrektorem podróżującego cyrku i niedyplomowanym asystentem jakiegoś chemika. Wszystkie te próby nie udały się, lecz nabrał dużo doświadczenia, z którego ostatecznie też żadnej nie miał korzyści. Ludzie, nie mający takiej jak on inteligencji, doszli dawno do celu, to też w dzień swoich czterdziestodwuletnich urodzin czuł się mister Douglas tak smutnym i przygnębionym, jak nigdy, ale ostatecznie wzruszył ramionami, wyszedł ostrożnie na korytarz i zaczął nadsłuchiwać.

I gdy cichy, lecz wyraźny dźwięk szkła i porcelany zdradził obecność gospodyni w kuchni, wybiegł na ulicę i zwrócił się zaraz na prawo, zdążając do małego, lecz ładnego sklepu tytoniu i cygar.

W sklepie siedziała niemłoda, otyła, ale dosyć jeszcze ładna kobieta.

— Dzień dobry, mister Douglas, — zawołała uradowana, ujrzawszy wchodzącego gościa.

Douglas uścisnął w milczeniu podaną sobie rękę i westchnął rozpaczliwie.

— Jakże się miewa pani Douglas? — zapytała właścicielka sklepu.

Ale strapiony „małżonek" chustkę przyłożył do oczu, bo spłynęło kilka łez.

— Ach, Boże, czy tak z nią źle? — Co mówiła żona pana? — położyła na stole pieniądz, który mister Douglas jak od niechcenia wsunął do kieszeni.

— Horacy, — rzekła, — obawiam się, że nie byłam ci taką żoną, jakiej potrzebowałeś....

Miss Mary podsunęła paczkę tytoniu. Horacy schował ją również do kieszeni. Przy tej sposobności uścisnął gorąco rękę ofiarodawczyni.

Miss Mary zarumieniła się i spuściła oczy.

— Czemu cię spotkałem tak późno na drodze mego życia, aniele?

Miss Mary zarumieniła się jeszcze mocniej i odwzajemniła uścisk ręki, a Horacy, nie patrząc już na nią wybiegł z sklepu.

— Kochany, zacny człowiek, — pomyślała miss Mary, patrząc z zachwytem na odchodzącego gościa.

— Głupia stara gęś, — pomyślał Horacy i potrząsnął wesoło kieszenią, w której znajdowały się pieniądze i paczka tytoniu. — Horacy, nie możesz uczynić nic rozsądniejszego, jak pozwolić umrzeć nieznajdującej pani Douglas i ożenić się z tą starą, zakochaną panną! Będę miał przynajmniej starość zabezpieczoną. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 18 grudnia 1935 r.

Kalendarzyk. 18 grudnia, środa, S. dz., Gracjana B. W.
19 grudnia, czwartek, Darjusza i Nemezjusza M.
Wschód słońca g. 7 — 41 m. Zachód słońca g. 15 — 26 m.
Wschód księżyca g. 1 — 16 m. Zachód księżyca g. 11 — 59 m.

Z miasta i powiatu.

Utworzenie Towarzystwa Pomocy Młodzieży Akademickiej.

Nowemiasto. W przedostatni poniedz. w lokalu p. Tomasza Rogowskiego za inicjatywą p. prof. Sadkiewicza odbyło się zebranie grona obywateli miasta celem omówienia sposobów przyjścia z pomocą młodzieży wyższych szkół. Zebranie zagaił p. prof. Sadkiewicz i jemu przewodniczył na ogólne życzenie. Po wyjaśnieniu celu i statutu rzeczonego Towarzystwa wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, nacechowana żywą troską o los młodzieży, która po ukończeniu gimnazjum nie ma środków na dalsze studja, co uniemożliwia jej zajęcie odpowiedniego stanowiska w społeczeństwie, ze szkodą dla najżywotniejszych interesów Narodu. To też jednogłośnie uchwalono stworzyć Towarzystwo, jako środek zrealizowania pomocy młodzieży studjującej. Prezesem obrano p. prof. Sadkiewicza, członkami zarządu p. rejenta Domagałę, ks. pref. Kalinowskiego i p. prof. Różyckiego z tem, że dalsi członkowie zostaną kooptowani. Jak podkreślił p Prezes, Towarzystwo Pomocy Młodz. Akademickiej, zostało uznane ze Stow. wyższej użyteczności, nadające mu osobne prawa i przywileje, z tego też powodu musiała nastąpić likwidacja od kilku lat istniejącego tu Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej.

Zebranie „Sokoła".

Nowemiasto. W sobotę, 14 bm. o godz. 8 wiecz., odbyło się zebranie tut. „Sokoła" przy udziale około 45 czł. Zebranie zagaił drh. Prezes. Po wstępnych formalnościach i przyjęciu nowych kandydatów przemówił drh. Prezes, podnosząc zasługi tak starej, a tak poważanej w całej Polsce organizacji, jaką jest „Sokół". Dalej Zarząd postawił druhom dwie propozycje i to albo urządzenie, jak co rok, gwiazdki albo też wieczorku. Uchwalono urządzić wieczorek z występami. Drh. nacz. okr. Leńdzion stawił wniosek o zamianowanie do walnego zebrania drh. Rzepkę Jana podnaczelnikiem, który za gorliwą swą pracę i poświęcenie na to stanowisko zasłużył, na co druhowie jednogłośnie się zgodzili. Piękny odczyt o życiu mistrza Paderewskiego wygłosił jeden z druhów, a drh. Prezes podkreślił, że ten Wielki Polak jest członkiem honorowym „Sokoła" i wezwał obecnych do powstania i uczczenia w ten sposób 75 rocznicę urodzin i jego zasług. My Sokoli nigdy nie zapomnimy, że on właśnie przyczynił się w wielkiej mierze do odbudowy Rzeczypospolitej. Po załatwieniu jeszcze kilka spraw organizacyjnych Prezes zebranie solwował.

Chińczycy sprzedają towary żydowskie.

Nowemiasto. Od kilku dni kręcą się po mieście i okolicy dla zmiany Chińczycy z pęczkami towarów. Czy tu aby nie chodzi o trick żydowski, aby przez tak egzotycznych pośredników pozbyć się swego tandetnego towaru?

Pokwitowanie.

Nowemiasto. P. Rutkowska z Poznania wpłaciła na rzecz Tow. św. Winc. a Paulo 5 zł zamiast kwiatów w rocznicę śmierci matki, śp. radczyni Michałkowej.

Pokwitowanie.

Nowemiasto. N.N. z Nowegomiasta złożył w naszej administracji na rzecz Tow. św. Wincentego a Paulo 5,— zł.

Z targu.

Nowemiasto. Na wtorkowym targu płacono za masło ft. 1.40—1,60, mdl. jaj 1,50—1,60, kurę 1,30—1,50, kaczkę, 2—2,50, gęś 4,50—5, indyka 3—4 zł, gęsi bite ft. 40—50 gr, bite kaczki 2,50 3 zł, ctr. kartofli 1,40—1,50 zł. Dowóz jako na targ nadświąteczny był zadawalniający. Na targowisku przy średnim dowozie płacono za parę prosiąt 26—35 zł, bekony 32—34, a za tłuste świnie płacono 35—40 zł.

Z nieodbytego wiecu.

Nowemiasto. Przed kilku dniami odbył się kongres ludowców w Warszawie. Po tym kongresie miejscowi przywódcy ludowców rozwinęli ożywioną propagandę W ubiegł. tygodniu objeżdżali oni okoliczne wsie, zapraszając na wiec we wtorek, 17 bm. do Nowegomiasta na 12 godz. do Hotelu Centralnego. Wiec ten jednak się **nie** odbył, ponieważ podobno nie został on wczas zgłoszony w Starostwie. Wobec tego starano się urządzić w sali zebranie w kółku zamkniętem, ponieważ jednak nie wypełniono potrzebnych warunków Policja i to zebranie rozwiązała.

Tyfus się szerzy.

Nowemiasto. Znów przewieziono do Szpitala Powiat. 3 osoby w podejrzeniu o tyfus i to 2 z Marzęcic i 1 z Kurzętnika. Wynika stąd, że niebezpieczna choroba ta się rozrzesza.

Z ruchu Towarzystwa Upiększenia Miasta.

Nowemiasto. Do rozpisanego przez Zarząd Towarzystwo konkursu na okna wystawowe w czasie tegorocznej „Gwiazdki" stanęło dotąd osiem firm, a mianowicie: pp. Gęstwicki (Bławat), „Drwęca", Urbanowska (Rynek), Skibowski (Drogerja), Wielkopolski Skład Kawy, Zielińska (bławaty), Radziszewski (jubilerstwo) i Zająkała (wyroby mięsne). Zgłoszenia dalszych konkurentów przyjmuje prezes Towarzystwa jeszcze do czwartku, dnia 19. bm. włącznie. Premjowanie okien nastąpi w sobotę, dnia 21 bm. przez wyznaczoną do tego komisję. Zatem uprasza się dalszych ochotników na konkurentów w tych zawodach.

Pozatem podaje się do wiadomości Szan. Publiczności Nowegomiasta, iż Towarzystwo przystąpiło do prac nad utworzeniem ślizgawki miejskiej na terenie miejskim za Drwęcą oraz łazienek miejskich. Odnośny basen wykopany będzie tak głęboki, ażeby latem służyć mógł na pływalnię. Dotąd prawie nie użytkowane łazienki miejskie staną blisko łazienki i służyć będą na kabiny i szatnie dla uczestników pływalni. Pozatem utworzona zostanie obok pływalni obszerna i wygodna plaża. Całe otoczenie nowego kąpieliska otrzyma wygląd nawskroś przyjemny i estetyczny przez założenie skwerów i klombów kwiatkowych, przeplatanych wzgl. uzupełnionych stosownemi krzewami i drzewami. Cały plan przecinać będą chodniki dla spacerowiczów.

Te i wszystkie dalsze plany towarzystwa dadzą się zrealizować bez trudności, o ile Społeczeństwo miasta zainteresuje się tą sprawą szczerze i poprze ją własnemi siłami. Każdy obywatel miasta, którego stać na to, winien być członkiem „Towarzystwa Upiększenia Miasta", by przyczynić się ze swej strony do nadania grodowi naszemu jaknajestetyczniejszego wyglądu tak, ażeby w przyszłości goście nasi o nim powiedzieć mogli krótko jak dotąd: **„Nowemiasto jest ładne", ale nawet — „jest bardzo ładne".**

Ta pochwała niech będzie dla nas wszystkich stałą zachętą na przyszłość w odnoszeniu się do Towarzystwa Upiększenia Miasta.

Wielkie zebranie Stron. Narod. w Mrocznie.

Mroczno. Na zaproszenie p. Oleńskiego, obywatela Mroczna, zebrał się liczny zastęp członków i sympatyków Stron. Narodowego w obszernej sali p. Chechłowskiego w liczbie conajmniej 250 osób. Obecnością swą zaszczycił raczyli też zebranie miejscowi Duszpasterze. Zebranie zagaił i jemu przewodniczył p. Oleński. Po odśpiewaniu 1 zwrotki pieśni „Kto się w opiekę" dłuższy, treściwy i bardzo zajmujący referat, obejmujący poza dziś tak palącą kwestją żydowską, rozmaite tak aktualne i częstokroć bolesne przejawy i fakty dzisiejszej rzeczywistości — wygłosił p. Piekarski z Brodnicy. Wykład ten obecni wysłuchali z wielkiem zajęciem. Drogę wyjścia z obecnej sytuacji wskazał w następnem przemówieniu prezes powiatowy, ks. prof. Dembieński. Dowiódł on, że, aby w Polsce było lepiej, ba dobrze, na to potrzeba zgody i solidarności narodowej, potrzeba oparcia całego życia tak prywatnego, jak i publicznego o niewzruszone zasady wiary Chrystusowej. Polskę moralnie i gospodarczo uzdrowić może jedynie idea katolicka i narodowa. Ci, którzy dla celów ubocznych rozbijają Naród na klasy i odłamy, robią robotę dla naszych wrogów, a nie dla dobra Polski. Dla tego ks. Prezes zakończył swe przemówienie apelem do szeregowania się pod sztandar narodowy, nad którym widnieje Krzyż, symbol i godło wiary Chrystusowej. P. Weilandt, sekr. powiat. Stron. Narod., w gorących słowach zwrócił się do zebranych, wykazując na przykładach nieuczciwość handlową żydów, aby swe potrzeby pokrywali tylko w składach chrześcijańskich. Żywe oklaski towarzyszyły wszystkim przemówieniom, świadczące, że trafiły do przekonań słuchaczy. Najlepszym tego dowodem i ta jeszcze okoliczność, że od razu dało się zapisać blisko 140 nowych członków. Tak z tego, jak wogóle ze wszystkich zebrań w powiecie wynika, że społeczeństwo żywiołowo wprost garnie się pod sztandar narodowy, w przekonaniu, że z tej jedynie strony może wyjść zbawienie kraju.

Nowy zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: kierownik — Oleński Józef, zastępca — p. Szpakowski Franc., sekretarz — p. Kowalewski Józef, skarbnik — p. Zuchowski Wincenty. P. Przew. zwrócił się do obecnych, by abonowali i popierali prasę narodową jedynie, a zwalczali rozmaite żydowskie piśmidła w postaci „Expressów" i t. d. Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę" p. Przewodn. zebranie solwował.

Zebrania Stron. Narodowego.

Wałdyki. W niedzielę, 15 b. m. o godz. 15 odbyło się zebranie Stron. Nar. w obecn. 97 czł. Zebranie zagaił kier. Koła, p. Lamparski. Z kolei kier. obwod. S. N. w wyczerpującem przemówieniu zobrazował dzisiejsze położenie polityczne i gosp. Polski, 9-letni bilans sanacyjnej Polski oraz wskazał środki i drogi do naprawy obecnego smutnego stanu rzeczy. W tym czasie zjawili się st. przod. p. Mucha i przod. Wójcik i przeprowadzili rewizję legitymacyj. Znalazłszy wszystkie w porządku, opuścili salę. — Drugi z mówców zobrazował gospodarkę sanacji w dziale funduszów, gdzie **hojnie szafowano** pieniędzmi publ. **na różne pisma sanacyjne**, a bywały wypadki, **że z tych funduszy płacono prywatne długi.** — Jako trzeci prezes obwod, p. S. Szulc, wezwał zebranych do intensywniejszej pracy, by umocnić falę narodową, która ma zmieść z powierzchni życia **pomniejszycieli** Polski. Po krótkiej dyskusji i wyczerpującej odpowiedzi na pytania, stawiane przez zebranych, odczytał kier. obwod. rezolucję, którą przyjęto. Po wyczerpaniu porządku obrad kier. Koła solwował pochwaleniem P. Boga zebranie, poczem odśpiewano „Boże, coś Polskę" i „Hymn Młodych".

Grabowo. W niedzielę, 15 bm. o godz. 18 odbyło się zebranie S. N. tut. Koła. Zebranie zagaił w obecn. około 80 narodowców kier. Koła p. Zuralski Jan, udzielając następnie głosu kier. obw. S. N., który przedstawił dzisiejsze trudne położenie Polski, którą z tego bałaganu wyciągnąć jedynie może **zgodna i mądra polityka Obozu Narodowego.** Wiemy, że czeka nas po dojściu do władzy właściwa orka, bo trzeba będzie podnieść gospodarczo Polskę, rozwiązać pozytywnie **kwestję żydowską, polonizować Kresy wschodnie, przeprowadzić uczciwą reformę rolną** itd., jednak chętnie idziemy do walki, bo celem jej — **Wielka Polska.** Drugi z mówców poruszył niebezpieczeństwo, jakie nam zagraża ze strony żydów. Prez. S. N. p. Szulc nawiązał do przemówienia poprzedniego, wezwał zebranych do zdecydowanej **walki z żydowskim zalewem.** Dziś bez rozwiązania kwestji żydowskiej nie da się rozwiązać ani kryzysu ani bezrobocia, a co najważniejsze — **kwestji przeludnienia wsi. Nadmiar ludzi po wsiach można przesunąć do miast,** ponieważ miasta **zajęte są przez żydów,** więc **trzeba żydów wypchnąć.** Kwestja żydowska znalazła wśród zebranych silny oddźwięk, dowodem tego były liczne przemówienia miejsc. członków, podkreślające **ważność walki na odcinku żydowskim.** Po krótkiem, ale bardzo rzeczowem przemówieniu p. Surdykowskiego z Rożentala oraz odpowiedzi, udzielonej wszystkim przez kier. obwod. odczytano i uchwalono rezolucję. Zebranie zakończono hymnem „Boże, coś Polskę". Również i w Grabowie ci sami przedstawiciele P. P. przeprowadzili kontrolę legitymacyj.

Ofiary na kościół w Gwiździnach.

Grabowo. N. N. 50 zł, Klinicki Jak. 5, Bodowski Br. 3, Czapliński Ber. 20, Zakrzewski 5, Mejka Mich. 20, Wencki Fr. 20, Groszkowski 10, Tatuliński Br. 10, Zóralska Paul. 5, Jackiewicz 5, Hoffman Woj. 30, Truszczyński Teof. 5, Kasprzycki, W. 5, Kasprowicz 2, Zóralski 10, Kaszubowski J. 1, Krajewski 1, Wanzlewicz 2, Ługiewicz 1, Grubalski J. 0,50, N. N. 10, Rogaczewska 10, Lińska 5.

Wałdyki. Preuss Br. Medykowski J. 5, Ewertowski B. 5, Kowalski 1, Wydzikowski Fr. 5. Dembkowska 10, Józefowicz Ig. 5, Kłosowski Winc. 2, Grubalski Bol. 5, razem: 281,50 zł.

Z Pomorza

Pierwsza ofiara zimy.

Lidzbark. W ub. piątek po poł. 12-letn. B. Galiński w towarzystwie innych chłopców wybrał się na lód małego jeziorka. W pewnej chwili niedaleko od brzegu lód pod nim się załamał i chłopiec z przeraźliwym okrzykiem wpadł do wody. Nadbiegli na miejsce przypadkiem drogą idący rybacy pp. W. i W. Weręgowscy, którzy niezwłocznie rozpoczęli poszukiwania chłopca w wodzie. Po dłuższej chwili zdołano go wydobyć. Wszelkie jednak zabiegi celem przywrócenia go do życia były daremne. Tragiczny ten wypadek jest smutną przestrogą dla innych.

Co słychać w Brodnicy?

Brodnica. Kupcy i rzemieślnicy najbardziej odczuli obniżkę pensji, gdyż obroty nawet na artykuły pierwszej potrzeby spadły o 50 proc. Tym sposobem nie uzdrowimy skarbu, bo obniżką pensji skarb zaoszczędzi, natomiast kolosalnie zmniejszą się podatki i danin.

Aczkolwiek handel i rzemiosło pod obuchem kryzysu coraz bardziej się kurczy, widać kręcących się po ulicach miasta pejsatych wojażerów firm żydowskich. Gdy jednak ujrzą jakiegoś pana z teczką, zmiata żyda. Pytam o powód ucieczki żyda. Ten się uśmiecha: „Nie ma świad. przemysłowego, a myślał, że jestem urzędnikiem skarbowym". - Idę dalej, widzę prawie próżne sklepy kupieckie U żydków handel ożywiony, staję i patrzę. Do sklepu żydowskiego wchodzi znajoma dama. Z politowaniem i wyrzutem patrzę na nią. Boże! zrozumiała, zarumieniła się i poszła dalej. Idę w jej ślad, wstąpiła do sklepu chrześcijańskiego i tam nabyła towar. Oby tak dalej postępowała, a z nią wszyscy chrześcijanie, żydzi pójdą i uwolnią nas od zarazy. — Pewien żyd chciał sobie mieszkać jak pan, ale gospodarz, chłop morowy, wywalił go mówiąc: „lepiej deskami zabiję, a żyda nie wpuszczę". (Mieszkanie jeszcze wolne). Wzorujmy się na tym prawym Polaku! — Ostatnio do Brodnicy sprowadziła się rodzina żydowska, która ma troskliwą o srulków matkę. Potrzebowała pójść do jednej miejsc. firmy i chciała zamówić klatkę. Słucham i myślę: „Może służącą Polkę w niej zamknie. Lecz nie, ma małego srulka. Wyjmuje podręcznik niemieckiego lekarza i pokazuje obrazek. Jest to klatka ładnie wyściełana, a boczna siatka z sznurów, ale „proszę o sznury wełniane, bo srul na zwykłych może się pokaleczyć". Widać, że nie mogą patrzeć na krew, a w rzeczywistości wyczekują proroka i krew ma popłynąć chrześcijańska. — — **Nasze dzieci**, a szczególnie **bezrobotnych, nie mają koszulki — dziecko żydowskie ma mieć klatki wyściełane i wszelkie wygody**. Rzemieślnik powiedział: „niech przyjdzie jutro, a do jutra srulek będzie starszy o 24 godziny".

Mamy tylu bezrobotnych fotografów, a o dziwo! **Jeden z miejsc. fotografów zatrudnia pomocnika-żyda z Rypina**, który z arogancją **udaje się do domu żałoby, aby fotografować nieboszczyka. Zyd** z gojem chce już **zarabiać** nawet na **nieboszczykach.** Na szczęście poznano się na pięknym duecie i wyproszono. **Wstyd gojowi!**

W Brodnicy bawi w przyjeździe dygnitarz. Mówią, że bez uchwały wziął pożyczkę 2600 zł. Pewnie przyjechał ją spłacić, co daj Boże! — „Drwęca" jest pismem nawskroś narodowem. Nie opiera swojej egzystencji na sprzedawaniu swej godności. Zatem **nie przyjmuje** żadnych **żydowskich ogłoszeń,** choćby najbardziej płatnych i odsyła handelesa do warszawskiej Zargonówki, której nasi rodacy nie używają nawet do pewnego użytku.

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się **w sobotę, dnia 21 bm.** jak następuje:

Godz. 7 Zielkowo, Prątnica, Rumienica, Lubstynek, 7,30 Omule, Czerlin, Zwiniarz, Ostaszewo, 8,30 Targowisko, Rożental, 9,20 Lubawa, Złotowo, Kazanice, 10,10 Zajączkowo, Wałdyki, Tuszewo, 10,40 Katlewo, Grabowo, Swiniarc, Byszwałd, 11,10 Sampława, Rodzone, Grodziczno.

Inż. R. Raciborski, instr. hod. PIR.

Uwaga.

Producenci Trzody Chlewnej Biskupiec. Z powodu świąt spęd dnia 23 bm wypada. Instr. PIR. Furmańczyk.

Dziwna „konferencja" nauczycieli.

Górzno. W sobotę, 14 bm. wszyscy miejsc. nauczyciele stanąć musieli na wezwanie Sądu Grodzkiego w charakterze świadków b. red. „Głosu Pogranicza", p Cegielskiego z Brodnicy, oskarżonego o zniesławienie ks. wik. Troszyńskiego z Górzna w artykule pt. „Dziwne metody". W piątek powiedziano dzieciom w szkole, że sobota będzie dla nich wolna od nauki szkolnej z powodu wyjazdu nauczycieli na konferencję do Brodnicy. Dlaczego „konferencja"? Czy wprowadzanie dzieci w błąd ma być w szkole górzeńskiej również środkiem wychowawczym?

Utonięcie.

Górzno. W piątek, 13 bm. po poł. utonął w jeziorze górzeńskiem J. Szymborski, 9 letni syn gajowego z Górzna. Załamał się, biegając po słabym jeszcze lodzie. Topielca wkrótce znaleziono, lecz znaków życia już nie dawał.

NADESŁANE

(Za ten dział redakcja nie odpowiada).

Wyjaśnienie.

Nowemiasto. W sprawozdaniu z ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej podano uchwałę wywłaszczenia z gruntu, przeznaczonego na budowę nowej ulicy na targowisko, właścicielkę tegoż gruntu, p. Helenę Kirzenkowską, podając jako powód, że p. H. K. za „mały kawałek gruntu" zażądała wygórowanej ceny 10.000 zł.

Wyjaśnia się więc, co następuje:

Przedewszystkiem dotychczas żadnej takiej drogi ugodowej pomiędzy p. H. K. a Zarządem Miejskim nie było, któraby uprawniała do wywłaszczenia, gdyż chyba z oświadczenia, złożonego 28. 11. rb. wobec sekretarza M., wynikają jedynie warunki, a dalszych pertraktacyj nie było.

Po drugie p. H. K. żadnych 10.000 zł za „kawałek gruntu" nie żądała. W oświadczeniu H. Kirzenkowska „podała" cenę zł **4** za **1 m²** odstąpionego terenu, zobowiązując się równocześnie do postawienia płotu po obuch stronach ulicy. Przypuszczalna długość płotu ok ło 400 mtr.

Najważniejszą jednak rzeczą jest to, że według planu regulacyjnego wybrany grunt pod budowę ulicy stanowi właśnie sam środek ogrodu warzywnego, niszcząc całe przedsiębiorstwo i o ile w przyszłości będzie można ogród uprawiać, w jakim stanie on będzie wyglądał w takiej bliskości ulicy? A dalej, kto wróci przeprowadzone kosztowne suszenie gruntu i kto zapłaci za młode drzewa owocowe, które ulegną zniszczeniu i kto w przyszłości będzie wykładał na remont płotu, bacząc na przeznaczenie ulicy dla pędzenia bydła na targowisko i z targowiska na dworzec?

Mimo to wszystko żadnych 10.000 zł od Zarządu Miejskiego nikt nie żądał i z tego powodu ciekawie wygląda decyzja wywłaszczenia. Kierzenkowski.

Sprostowanie sprostowania.

Dębień. Proszę o umieszczenie sprostowania na sprostowanie Starosty Powiatowego. dr. W. Tomczyńskiego, ogłoszone w „Drwęcy" z dnia 5 grudnia rb. w nr. 144.

Prawdą jest, że st. post. PP., p. Fryda, miał słomę blisko okna w swojej zagrodzie.

Nieprawdą jest, że wymieniony miał poza budynkami gospodarczemi złożoną słomę. Co do przodownika, p. Korcza, stodoła jest, lecz razem z oborą i słoma znajdowała się pod stodołą.

Nadmieniam jeszcze, że Dębień nie należy do powiatu lubawskiego, a działdowskiego. Liberacki Bernard.

RUCH TOWARZYSTW.

Uwaga! Związek Weteranów Powstań Narod. 1914—19 Koło Nowemiasto n. Drw.

Nowemiasto. Zarząd tut. Koła komunikuje swym członkom z miasta i okolicy, że dn. 27 grudnia (3 święto) o godz. 19 tej urządzamy w Hotelu Centralnym (parter) skromny obchód gwiazdkowy, połączony z **akademją ku uczczeniu 17 rocznicy Powstania Wielkopolskiego.** Po akademji kolacja żołnierska. Przybycie wszystkich członków nie tylko obowiązkowe, lecz rozkazem. Ordery i odznaki należy nałożyć.

Zarząd.

Ustąpienie Masaryka.

Praga. Prezydent Masaryk przyjął premjera Hodżę oraz przewodniczących sejmu i senatu czeskiego Malypetra i dr. Soukupa, których oficjalnie powiadomił o swej rezygnacji z prezydentury republiki.

Gabinet czeski uchwalił nadać ustępującemu prezydentowi tytuł prezydenta wolności republiki z równoczesnem określeniem jego materjalnych i prawnych przywilejów. Ostatnią czynnością ustępującego prezydenta Masaryka było podpisanie mającej się ukazać amnestji dla przestępców politycznych.

Egipt otrzymał z powrotem poprzednią konstytucję.

Anglja musiała ustąpić.

Z Kairu donoszą, że w czwartek wieczorem ukazał się dekret królewski, przywracający konstytucję z roku 1923. Jak się okazuje, wysoki komisarz brytyjski, sir Miles Lampson, po wyczerpującem telefonicznem przedstawieniu powagi sytuacji uzyskał w godzinach popołudniowych zgodę rządu angielskiego na przywrócenie konstytucji. Na ogół nanieoczekiwane stanowisko rządu angielskiego nie pozostał bez wpływu fakt, że nie można było znaleźć odpowiedniej osobistości politycznej, któraby się podjęła misji utworzenia nowego rządu, nie włączając do swego programu przywrócenie konstytucji. Nieoczekiwany zwrot w przesileniu rządowem nastąpił właśnie naskutek zarysowującej się zmiany dotychczas nieprzejednanego stanowiska rządu angielskiego. W stolicy, poza kilku drobnemi incydentami panował spokój. Wśród opinji publicznej daje się zauważyć radosne zadowolenie z powodu dokonanych zmian.

Ojciec św. zamianował 20 nowych kardynałów.

Na tajnym konsystorzu Papież zamianował 20 nowych kardynałów. Liczba która spadła do 48, podniosła się obecnie do 68, co stanowi nieomal pełny etat św. kolegjum, wynoszący 70 kardynałów. Większość stanowić będą Włosi — 37 kardynałów. Wśród nowo mianowanych kardynałów znajduje się i nuncjusz we Warszawie — Marmaggi. Uroczystość wręczenia nowym kardynałom kapeluszy kardynalskich przez Ojca św. odbędzie się w środę.

I Sobie się przysłużysz i dobrej sprawie!

Kto jeszcze nie zapisał

„DRWĘCY“

na styczeń lub I. kwartał Nowego Roku,

niech to bezzwłocznie uczyni. Abonentów naszych czeka miła niespodzianka w postaci pięknego, ilustrowanego Kalendarza. Kalendarz ten jest już w przygotowaniu, jednak z powodu tego, że w tym roku wydamy go we większych rozmiarach niż zwykle, otrzymają go Szan. Czytelnicy dopiero w pierwszych dniach stycznia. Kto chce się przysłużyć dobrej sprawie, niech i sam popiera nasze pismo i innych do tego zachęca. Gazeta katolicka i narodowa znajdować się winna w każdym domu naszym.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 17. 12. 1935 r.

Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	56—60
Tuczone mięsiste	44—50
Nietuczone dobrze odżywione	28—32
Miernie odżywione	14—18
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	56—60
Tuczone mięsiste	48—52
Nietuczone, dobrze odżywione	40—46
Miernie odżywione	36—40
Młodzież:	
Dobrze odżywione	36—40
Miernie odżywione	34—36
Owce:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	60—66
Tuczone starsze skopy i maciorki	50—56
Dobrze odżywione	00—00
Miernie odżywione	00—00
Świnie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	94—98
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	88—92
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	80—86
Mięsiste ponad 80 kg żywej wagi	74—78
Maciory i późne kastraty	74—84

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.29⁵/₈; frank francuski 35.01; frank szwajcarski 171 92, funt szterling 26.12; marka niemiecka 213.45; korona czeska 21 97.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Czwartek, dn. 19. XII. 6 30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Poranek muz. dla młodzieży ze szkół. 13 00 Muzyka. 13.25 Chwilka gosp. dom. 15.30 Koncert. 16 00 „O lalkach i Misiu“ — pog. Starego Doktora. 16 15 Koncert. 16.45 „Cała Polska śpiewa“. 17.00 „O znachorstwie“ — odczyt ze Lwowa. 17 15 Muzyka lekka. 17 50 Książka i wiedza. 18.00 Drobne utwory Schumanna. 18 30 „Film, plastyka, architektura“. 18.40 „Jak spędzić święto“? 18 45 Piosenki. 19.00 Poznajmy przepisy finansowo-rolne — pogad. 19 35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Mała ork. P. R. 20.45 Dziennik. 20 55 „Obrona przeciw lotniczo gazowa“ — pogad. 21.00 „Ostatnia wędrówka Sempolnego“ — słuch. 21.35 „Nasze pieśni“. 22 00 Kwartety Haydna. 22.30 Muzyka lekka i tan. 23.05 Muzyka tan.

Piątek, dn. 20. XII. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Słuchowisko dla dzieci. 12 40 Muzyka lekka. 13.25 Chwilka gosp. dom. 13.30 Z rynku pracy. 15 30 Muzyka. 16 00 Pogad. dla chorych. 16.15 Koncert. 16.45 Przegląd wydawnictw gwiazdk. dla dzieci. 17.00 Obserwatorjum morskie w Rzymie — reportaż. 17.15 Minuta poezji. 17 20 Koncert solistów. 17 50 Poradnik sport. 18 00 Koncert ork. wojsk. 73 pp. 18.30 Pogad. aktualna. 18 45 Piosenki. 19.00 Skrzynka roln. 19.35 Wiad. sport. 19 50 Biuro Studjów do słuch. PR. 20.00 Monolog aktualny. 20 10 Koncert symf. z udziałem E. Steuermana. W przerwie Dziennik oraz Obrazki z Polski współczesnej. 22.30 Muzyka tan.

Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 19. XII. 6 50 Płyty. 7.55 Parę informacyj. 13 00, 13.30 Płyty. 15 20 Przegląd giełd. i komunikat żegl. 17.15 Płyty. 18 30 „Higjena zwierząt domowych“ — pogad. roln. 18.40 „Jak spędzić święto“? 18.45 Płyty. 19.00 Pogad. aktualna. 19 09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19,35 Wiad. sport. z Pomorza. 22.30 Płyty.

Piątek, 20. XII. 7.55 Parę informacyj. 13 35, 15.30 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. i komun. żegl. 18.30 Wędrówki po Pomorzu: „Kosznajderja“. 18.45 Płyty. 19.00 Pogadanka społ. 19 05 Wiad. sport. z Pomorza. 19 09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19 35 Wiad. sport. z Pomorza.

Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 17. 12.
Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto	11.75—12.00
Pszenica	16.00—16 25
Jęczmień browarowy	14.25—15 25
Owies	13.75—14.25
Groch Victoria	25.00—30 00
Groch Folgera	22.00—24.00
Rzepak zimowy	41.00—42.00
Rzepik zimowy	40.00—41.00

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.